

## KURTYKA: PRACUJEMY NAD USTAWĄ MAJĄCĄ ZMNIJSZAĆ UBÓSTWO ENERGETYCZNE

---

Pracujemy nad projektem ustawy mającej chronić odbiorców najbardziej wrażliwych na podwyżki cen prądu. Chcemy ograniczyć skalę ubóstwa energetycznego w Polsce - zadeklarował w czwartkowej rozmowie z Radiem Plus minister klimatu i środowiska Michał Kurtyka.

Pracujemy nad tym, żeby dać gospodarstwom domowym realne narzędzia do obniżenia rachunków za energię - powiedział minister Kurtyka. Główną rolę ma jego zdaniem odgrywać ustawa, "która ma zapewnić ochronę odbiorców najbardziej wrażliwych".

Jak zadeklarował w rozmowie z Radiem Plus minister, "chcemy ograniczyć skalę ubóstwa energetycznego, chcemy skierować środki publiczne do tej grupy, która jest najbardziej narażona na podwyżki".

Zapowiadana przez Michała Kurtykę ustawa ma być gotowa w połowie bieżącego roku i według jego słów, ma odpowiadać na potrzeby najbardziej wrażliwych odbiorców. "Widzimy, że to nie jest kwestia tylko energii, ale również i ciepła - stąd program Czyste Powietrze" - dodał minister.

Kurtyka przypomniał, że polski Urząd Regulacji Energetycznej zatwierdza obecnie taryfy cen za energię na podstawie wniosków przedsiębiorstw energetycznych. Minister podkreślił, że celem nowej ustawy ma być wprowadzenie jeszcze jednej taryfy, która mogłaby obejmować część odbiorców wybranych ze względu na obiektywne kryteria socjalne, np. niski dochód w gospodarstwie domowym. "Pracujemy nad tym rozwiązaniem, będzie +dojrzałe+ w połowie roku" - zadeklarował szef resortu.



## Reklama

Kurtyka zwrócił uwagę, że nowa ustawa będzie wymagała systemowych rozwiązań, gdyż ma ograniczać ryzyko ubóstwa energetycznego w sposób systemowy i promować odbiorców dążących do oszczędności energii. Nie sprecyzował jednocześnie, jakie kwoty będą przeznaczone na wsparcie osób najbardziej zagrożonych ubóstwem energetycznym. "To będzie przedmiot prac nad tą ustawą" - powiedział.

W rozmowie z Radiem Plus Kurtyka poinformował, że obecnie liczba gospodarstw domowych zagrożonych ubóstwem energetycznym w Polsce spada. Jednocześnie, jak podkreślił, w ramach polskiej legislacji nie ma jasno wyodrębnionego kryterium ubóstwa energetycznego i obecnie operuje się tym pojęciem w sytuacji, gdy na zapłatę rachunków za energię gospodarstwo przeznaczą 10 proc. rozporządzalnych dochodów. Kryterium to jest różne w zależności od wielkości gospodarstwa i innych czynników, dlatego ustawa wymaga skrupulatnej, przemyślanej pracy - tłumaczył.

Kurtyka przypomniał też, że trwają prace nad uregulowaniem statusu prosumenta zbiorowego i możliwości rozliczania się przez niego w systemie. Prosument zbiorowy to np. mieszkańcy domu wielorodzinnego, chcący zainstalować na dachu swojej nieruchomości panel fotowoltaiczny. W ramach obecnej legislacji, jak wskazał minister, mogą oni korzystać z wytwarzanej energii jedynie w częściach wspólnych budynku, takich jak korytarze czy windy, co sprawia, że inwestycja nie jest szczególnie opłacalna. Powstająca w ramach współpracy Ministerstwa Klimatu i Środowiska z Ministerstwem Rozwoju, Pracy i Technologii ustawa o prosumencie zbiorowym ma rozwiązać ten problem i umożliwić szersze stosowanie wytwarzanej przez prosumentów energii.

Pytany o to, kiedy na polskie drogi wyjedzie milion polskich aut elektrycznych, Kurtyka odpowiedział, że między 2022 a 2023 rokiem powinno dojść do przełamania cenowego, kiedy eksploatacja samochodów elektrycznych stanie się bardziej opłacalna od pojazdów spalinowych.

"Musimy się przygotować pod każdym względem, również przemysłowym" - powiedział minister i wskazał, że "największą bolączką polskiego przemysłu motoryzacyjnego, który jest bardzo innowacyjny, jest to, że za wyjątkiem kilku punktowych miejsc brakuje nam wartości dodanej, intelektualnej, bardzo silnej" do tworzenia własnych rozwiązań. Jednak, jak dodał, innowacja w gospodarce przebiega nieliniowo i tak, jak w przypadku fotowoltaiki, wytworzenie pierwszego tysiąca megawatów zabrało Polsce kilka lat, to kolejny tysiąc został wyprodukowany w ciągu kilku miesięcy. "Jeśli chodzi o samochody elektryczne, będzie podobnie" - ocenił.